

REICHSRUNDFUNK w j. niemieckim

7.1.g.21.00

Waszyngton uważa odpowiedź "Prawdy", udzieloną Willkie'emu za groźne nemento pod adresem Ameryki. Waszyngton dopiero teraz poczyną zdawać sobie sprawę z groźącego mu niebezpieczeństwa ze strony Związku Sowieckiego.

Z Helsinek donoszą, że autorem artykułu zamieszczonego w "Prawdzie", a belacego odpowiedzi na artykuł Willkie'ego jest sam Stalin.

"New York Times" donosi, że Willkie jest zdumiony z powodu odpowiedzi, udzielonej mu przez dziennik "Prawda". Odpowiedź "Prawdy" wzbudziła w Waszyngtonie dużą konsternację. Amerykańskie sfery dyplomatyczne oświadczają, że rząd sowiecki za pomocą artykułu zamieszczonego w "Prawdzie" chce zwrócić Anglii i Ameryce uwagę, by nie mieszały się do spraw wschodniej Europy.

"Berliner Börsen Zeitung" omawia artykuł "Prawdy", cytując fragmenty, dotyczące Polski, Finlandji i państw bałtyckich, zaznaczając przy tym, że Związek Sowiecki wprawdzie chętnie przyjmuje od Ameryki żywność i amunicję, ale z wielką niechęcią traktuje każdy krok Ameryki, zmierzający do ukształtowania stosunków we wschodniej Europie po myśli waszyngtonskich sfer dyplomatycznych.

Agencja Polnocno-amerykańska (?) donosi, że teraz stało się już zupełnie jasne, że Rosja pragnie w tej wojnie powetować wszystkie straty terytorialne, poniesione w roku 1918.

Zdrada Anglii wobec Polski jest dowodem, że Anglija kosztem Polski chce się ratować przed imperialistycznymi zakusami Związku Sowieckiego. (rb)

MOSKWA w j. POLSKIM

7.1. (nie godnego uwagi.) (rb)

"Polskie Radio" im. KOŚCIUSZKI w j. POL.

7.1.g.21.55

Coraz bardziej zmniejsza się odległość pomiędzy polskimi oddziałami Polski walczącej, a nadciągającą w zwycięskim pochodzie - Armią Czerwoną. W takiej chwili przed narodem polskim otwiera się wielkie zadanie przyspieszenia likwidacji niemieckiej armii okupacyjnej.

Rosjanie - to nasi Sojusznicy i przyjaciele. Armia Czerwona przynosi nam wyzwolenie. W myśl oświadczenia Stalina - nie będziemy się mieszać do wewnętrznych spraw Polski, ale chcemy nam jedynie pomoc i przepędzić okupantów. Dlatego elementarnym obowiązkiem każdego uczciwego Polaka jest współdziałanie z wojskami sowieckimi w imię interesów Polski. Każdy uczciwy Polak tak myśli. Ale tego nie chcą i nie zrozumieją t. zw. rząd polski w Londynie, pozostający pod wpływami Sosnkowskiego i Raczkiewicza.

Przed dwoma dniami t. zw. rząd polski wydał deklarację o swoim stosunku do posuwającej się naprzód Armii Sowieckiej. Deklaracja ma na celu wywołanie wrażenia, że t. zw. rząd polski zmienił swoją politykę w stosunku do Związku Sowieckiego. Deklaracja wspanina o jakiejś tajemniczej instrukcji z dnia 27 października 1943 roku, wzgrywającej naród polski do wzmożenia walki z Niemcami.

Wiemy natomiast, że podległe Sosnkowskiemu oddziały w Kraju, nie zaprzestały walki z polskimi oddziałami partyzantów. W deklaracji czytamy, że panowie z t. zw. rządu polskiego zalecieli unikanie konfliktów z oddziałami partyzanckimi na terenie Kraju. Już to samo sformułowanie świadczy przeciw rządowi polskiemu.

Mozemy zapewnić tych panów, że niema nowy o żadnym konflikcie z wojskami sowieckimi, gdyż cały naród polski oczekuje ich jako zbawców, podczas gdy panowie z t. zw. rządu: Sosnkowskich i Raczkiewiczów i Sosnkowskich, prowadzących złośliwą nagonkę przeciw sojusznikom sowieckim uważa za wrogów swojej wolności. (rb)

(c.d.n.)

c.d. "Pol. Radia" im. KOSCIUSZKI w j. POL.

Rząd polski domaga się wznowienia stosunków dyplomatycznych.
.... Te stosunki nie będą wznowione, z powodu stanowiska t.zw. rządu polskiego wobec sprawy katyńskiej; nie będą wznowione z tymi, którzy nawołują naród polski do walk bratobojczych i nawołują naród do powstrzymania się od akcji zbrojnej i sabotażu, od walki o wyzwolenie. (następne zdanie nie dosłyszano dokładnie):
"Kto nawołuje do powstrzymywania się od walki, ten okazuje pomoc Niemcom".

Panowie z t.zw. rządu polskiego mylą się, jeżeli sądzą, że ich propozycja będzie miała pozytywny oddźwięk i zostanie przyjęta. Stosunek narodu polskiego do Armii Czerwonej znajduje swoje odbicie nie w deklaracjach bankrutow politycznych, których naród polski nie uznaje, ale w walce, którą naród polski prowadzi przeciw Niemcom i w powstaniu, które wybuchnie! (rb)

g.22.55

Obywatele Lubelszczyzny, Podlasia, ziem położonych nad Bugiem! Nadchodzi chwila wyzwolenia! Armia Czerwona w zwycięskim marszu krok za krokiem zbliża się do Polski, a wraz z Armią Czerwoną idą polskie siły zbrojne, niosąc nam wolność i wyzwolenie!

Miejsce oczy szeroko otwarte! Patrzcie a zobaczycie jak przez wasze tereny Niemcy wycofują zmasakrowany sprzęt wojenny, jak pada lazarety załadowane rannymi żołnierzami.

Niemcy nie ustępują jednak bez walki. Będą się bronić zawzięcie i w tym celu chcą przekształcić ziemie polskie w fort obronny. Niemcy chcą się zatrzymać na linii Bugu. Ale to im się nie uda. Będą musieli cofać się dalej. A wówczas zgłębia przed sobą w jasyr ludność miejscową. Obywatele! Wzyscy do czynu! Do walki! - Na ratunek mienia i życia! Obywatele Lubelszczyzny! Twórzcie samobronę! Zaopatrujcie się w broń! Twórzcie plany ochrony wiosek, wyznaczajcie miejsca zbierek dla ludności na wypadek, gdyby Niemcy mieli zamiar wysiedlać ją do Niemiec! Pospolite ruszenie ziem położonych nad Bugiem musi być w pogotowiu! Pamiętajcie, że waszym obowiązkiem jest przygotować przewodników obciążonych z rzekami i szosami, dla wojsk sowieckich.

Każdy Polak, każdy człowiek zdolny do noszenia broni musi współdziałać z wojskami sowieckimi. Wprowadzajcie więc chaos i zamieszanie w organizację niemieckiej maszyny wojennej i nie pozwólcie przekształcić ziem waszych w niemiecką twierdzę. Nie dawajcie więc posłuchu podszeptom, że jeszcze nie nadszedł czas działania, że trzeba czekać! Dzisiaj potrzebny jest czyn! Szykujemy się do decydującej walki! Front jest wszędzie! Do czynu synowie polskiej ziemi! (rb)

g.24.00 (powt. pop. aud.)

LONDYN w j. POLSKIM

7.1.g

Partyzanci gen. Tito po trzydniowej walce zmuszeni zostali do opuszczenia miasta Banialuka, którą zajęli w grudniu ub. roku. Na innych odcinkach powstańcy atakują z powodzeniem.

(wsn)

K O N I E C

